



Sygn. akt I UK 179/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania P. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

o ubezpieczenie społeczne i składki,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 grudnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 grudnia 2008 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy, Sąd Ubezpieczeń Społecznych w K. oddalił odwołanie P. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 11 lutego 2004 r. stwierdzającej, iż wnioskodawca podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej przez niego działalności

gospodarczej w zakresie usług budowlanych w okresach: od 26 lutego 2003 r. do 6 kwietnia 2003 r., od 11 kwietnia 2003 r. do 7 maja 2003 r., od 15 maja 2003 r. do 11 czerwca 2003 r., od 19 czerwca 2003 r. do 13 lipca 2003 r., od 19 lipca 2003 r. do 15 sierpnia 2003 r. oraz od 19 sierpnia 2003 r. do 15 września 2003 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca P. J. od 1989 r. prowadził jednoosobowo działalność gospodarczą w zakresie usług budowlanych w ramach firmy „Usługi Budowlane J. P.". Wnioskodawca wykonywał takie roboty jak: tynkowanie agregatem, wprawianie okien czy malowanie. Siedzibą zakładu było jego prywatne mieszkanie. Wnioskodawca nie reklamował swojej działalności, pozyskując swoich klientów wyłącznie poprzez polecenie przez byłych klientów. W okresach braku pracy zawieszał działalność, informując o tym wyłącznie ZUS i Urząd Skarbowy. W okresie zgłaszanych przerw wnioskodawca nie opłacał składek na ubezpieczenie społeczne, utrzymując się ze środków zarobionych wcześniej oraz z dochodów osiągniętych przez swoją żonę. Wnioskodawca był czasowo niezdolny do pracy w okresach od 15 lipca 2003 r. do 22 lipca 2003 r., od 23 lipca 2003 r. do 29 sierpnia 2003 r. i od 1 sierpnia 2003 r. do 17 września 2003 r. Przedmiotową działalność gospodarczą wnioskodawca prowadził do grudnia 2003 r., a następnie wykreślił się z ewidencji prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd ustalił także, że wyrokiem z dnia 16 grudnia 2003 r. (... 2118/03) Sąd Okręgowy, Sąd Ubezpieczeń Społecznych w K. oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 25 lutego 2003 r., obejmującej go ubezpieczeniem społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w wyliczonych w niej okresach na przestrzeni od grudnia 2000 r. do grudnia 2002 r. Apelacja wnioskodawcy od powyższego wyroku została oddalona przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2005 r. (... 872/04). Skarga kasacyjna wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego została natomiast oddalona przez Sąd Najwyższy (I UK 289/05). Przed Sądem Apelacyjnym toczy się z kolei postępowanie z odwołania wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 30 marca 2006 r., przyznającej mu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 października 2003 r. do 31 października 2004 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy przyjął, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Powołując się na definicję działalności

gospodarczej, uwypuklił w pierwszej kolejności, że w realiach rozpoznawanej sprawy szczególne znaczenie ma cecha ciągłości prowadzonej działalności, obejmująca swoim zakresem zamiar powtarzalności określonych czynności celem osiągnięcia dochodu. Powyższy stan rzeczy rodzi po stronie prowadzącego działalność obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne na mocy art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), który trwa od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania jej wykonywania. Jednocześnie działalność ta podlega obowiązkowemu zgłoszeniu organowi ewidencyjnemu, obejmującemu także zmiany stanu faktycznego i prawnego odnoszące się do przedsiębiorcy i wykonywanej przez niego działalności gospodarczej powstałe po dniu dokonania wpisu, w tym zgłaszanie przerw w prowadzeniu działalności. Wnioskodawca nie zgłaszał zaś do ewidencji przerw jako zmian w stanie faktycznym prowadzonej przez niego działalności. Nawiązując zaś do zapadłego w stosunku do wnioskodawcy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2006 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że skarga kasacyjna wnioskodawcy została oddalona, albowiem wnioskodawca nie zgłaszał przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej organowi ewidencyjnemu. Zgłoszenie zaś okresowego zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej do ZUS może, ale nie musi prowadzić do ustania obowiązku ubezpieczenia. Okresy zgłoszonych przerw przez wnioskodawcę nie kwalifikują się jednakże jako uzasadniające przedmiotową przerwę, albowiem pozostawał on w gotowości do wykonywania takiej działalności, czyli był w stanie wykonać taką usługę gdyby mu ją zlecono. Wnioskodawca oczekiwał bowiem na zamówienia biernie, co nie uzasadnia przyjęcia tego okresu jako ustania obowiązku ubezpieczenia. Ponadto fakt czasowej niezdolności do pracy również nie uzasadniał przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej, gdyż jej okresy nie pokrywały się ściśle z tymi przerwami, a zatem nie były powodem ich zgłaszania.

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2008 r. Sąd Apelacyjny, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację ubezpieczonego od powyższego wyroku.

Sąd zauważył na wstępie, iż rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie zależy od wyjaśnienia, czy w okresach objętych decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 11 kwietnia 2004 r. wnioskodawca prowadził działalność

gospodarczą i z tego tytułu stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 i 13 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu. Sąd podkreślił jednak, że w tym zakresie należy mieć na uwadze, iż zarówno w rozumieniu obowiązującego uprzednio art. 2 ust.1 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101 poz. 1178 ze zm.), jak i art. 2 aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 173 poz. 1807 ze zm.), działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, handlowa, budowlana, usługowa (...) wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Faktyczne niewykonywanie działalności gospodarczej w czasie oczekiwania na kolejne zamówienia lub w czasie ich poszukiwania nie oznacza jednak zaprzestania prowadzenia tej działalności i nie powoduje uchylenia obowiązku ubezpieczeniowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2003 r. II UK 111/03 OSNP z 2003 r. Nr 17 wkładka, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2005 r. I UK 95/05 OSNP z 2006 r. Nr 19-20, poz. 311).

Sąd podkreślił ponadto, że osoba prowadząca działalność gospodarczą winna zgłaszać organowi ewidencyjnemu nie tylko fakt rozpoczęcia tej działalności, ale także wszelkie zmiany stanu faktycznego i prawnego odnoszące się do przedsiębiorcy i wykonywanej przez niego działalności gospodarczej, ponieważ wpis do ewidencji działalności gospodarczej nie tylko legalizuje wykonywanie tej działalności, ale też wyznacza czasowe ramy bycia przedsiębiorcą. Zgodnie bowiem z treścią art. 88e ust.1 pkt 1 ustawy - prawo działalności gospodarczej wpis do ewidencji działalności gospodarczej podlega wykreśleniu m.in. w przypadku zawiadomienia o zaprzestaniu wykonywania przedmiotowej działalności. Nadto, z treści art. 36 ust.1 pkt 4 i pkt 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynika wprost, że każda osoba objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń w terminie 7 dni od powstania obowiązku ubezpieczenia, a każda osoba, w stosunku do której wygasł tytuł ubezpieczenia społecznego podlega wyrejestrowaniu z tych ubezpieczeń w terminie 7 dni od dnia zaistnienia tego faktu.

W kontekście powyższego obowiązku ewidencyjnego Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 2005 r. (I UK 105/04, OSNP z 2005 r. Nr 13, poz. 198) uwypuklił, że tylko wykreślenie wpisu pozarolniczej działalności gospodarczej z ewidencji lub odnotowywanie w tejże ewidencji przerw w jej prowadzeniu powoduje - na stałe lub okresowo - ustanie obowiązku ubezpieczenia społecznego. Okresy podlegania obowiązkowi ubezpieczenia wyznaczone zostały co do zasady przez formalne, a nie faktyczne wykonywanie działalności, która stanowi tytuł ubezpieczenia. Okresowe zaprzestanie prowadzenia działalności z różnych przyczyn tj. urlop, wyjazd, czy też choroba, powinno być zgłoszone do ewidencji. W takiej sytuacji odnotowanie przerwy w ewidencji powoduje zawsze okresowe ustanie obowiązku ubezpieczenia. Powiadomienie o przerwach jedynie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych bądź też Urzędu Skarbowego nie powoduje z mocy prawa, iż ustaje obowiązek ubezpieczenia przewidziany w art. 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, albowiem przepis ten statuuje obowiązek ubezpieczeń od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej do dnia zakończenia jej wykonywania.

Sąd podkreślił, że przedsiębiorca rozpoczynający prowadzenie działalności gospodarczej powinien się liczyć z koniecznością ponoszenia związanego z nią ryzyka gospodarczego. Dlatego też przejściowe trudności związane z brakiem zleceń nie uzasadniają przerw w wykonywaniu działalności gospodarczej. Co więcej, stosownie do przywoływanego w rozważaniach dokonanych powyżej orzecznictwa dla ustalenia istnienia obowiązku ubezpieczeniowego z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej nie ma znaczenia przyczyna czasowego zaprzestania jej wykonywania. Regulowanie czasu wykonywania działalności, podobnie jak podejmowanie innych czynności natury organizacyjnej w zależności od aktualnych potrzeb osobistych, czy zawodowych prowadzącego działalność gospodarczą stanowi bowiem nieodłączny element tego typu aktywności zarobkowej. Co więcej, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 listopada 2005 r. (I UK 95/05 OSNP z 2006 r. Nr 19-20, poz. 311) orzekł, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie przewiduje „zawieszenia działalności gospodarczej” powodującego brak obowiązku uiszczania składek ubezpieczeniowych, a więc Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest upoważniony do zwolnienia

ubezpieczonego z tego obowiązku nawet wówczas, gdy prowadzący taką działalność był niezdolny do pracy. Co więcej, przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej przez wnioskodawcę nie pokrywały się ściśle z przedłożonymi okresami niezdolności do pracy, tym bardziej zatem nie mogłyby być uznane za wyłączny powód ich zgłaszania.

W ocenie sądu okresy niewykonywania działalności gospodarczej z powodu niezdolności do pracy nie uzasadniają zatem wyłączenia z obowiązkowego ubezpieczenia, mogąc jedynie - dla osób objętych dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym - stanowić podstawę pobierania zasiłku chorobowego.

Sąd podkreślił następnie, że nie tylko obowiązujące na dzień wydania zaskarżonej decyzji przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ale również przepisy ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. prawo działalności gospodarczej nie przewidywały możliwości zawieszenia działalności gospodarczej, lecz jedynie „zaprzestanie” jej wykonywania. Jak jednakże uwypuklił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 2006 r. (I UK 289/05, OSNP z 2007 r. Nr 11-12, poz. 168), zaprzestanie działalności, o którym mowa w art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, może być również okresowe, a zatem spowodowane przerwą w jej wykonywaniu.

Na koniec sąd zauważył, że już w wyroku z dnia 16 maja 2006 r. (I UK 289/05) Sąd Najwyższy uwypuklił, że nawet uznanie za usprawiedliwione zarzutów naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie mogłoby prowadzić do możliwości uwzględnienia odwołania wnioskodawcy. Także bowiem i na gruncie rozpatrywanej aktualnie sprawy nie ma podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy dokonał błędnego subsumowania faktów ustalonych w procesie pod stan faktyczny abstrakcyjny określony w tym przepisie. W sprawie jest bowiem niesporne, że w okresie od lutego do września 2003 r. wnioskodawca nie zgłaszał przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej organowi ewidencyjnemu. Co więcej, tak jak trafnie podkreślił Sąd Okręgowy okresy zgłoszonych przerw przez wnioskodawcę nie kwalifikowały się jako uzasadniające przerwę, gdyż pozostawał on w gotowości do wykonywania działalności gospodarczej. Przesądza o tym w sposób jednoznaczny okoliczność, iż do września 2003 r. po każdym okresie „zawieszenia” przez wnioskodawcę

przedmiotowej działalności, była ona „odwieszana” na kilka dni w celu wykonania przez niego konkretnej usługi. W okresie od lutego 2003 r. do września 2003 r. wnioskodawca sześciokrotnie zgłaszał bowiem kilkutygodniowe (zwykle miesięczne) przerwy w wykonywaniu działalności gospodarczej, co oznacza, że przedmiotową działalność z zakresu usług budowlanych w spornym okresie wykonywał pięć razy przez kilka dni w miesiącu (od 3 do 7 dni). Oczywistym jest zaś, iż o potrzebie wykonania danej usługi wnioskodawca musiał zostać uprzednio zawiadomiony w przyjęty dla siebie sposób (polecenie jego osoby przez dotychczasowych klientów) i przygotować się do jej wykonania, chociażby poprzez przygotowanie odpowiednich narzędzi do pracy. W ocenie sądu faktyczne niewykonywanie działalności gospodarczej w okresie oczekiwania na kolejne zamówienie nie oznacza bowiem zaprzestania prowadzenia takiej działalności i nie powoduje uchylecia obowiązku ubezpieczenia społecznego. Działalność gospodarcza nie może mieć charakteru przypadkowego, a zatem nieuprawnione jest twierdzenie, że wykonywana jest wyłącznie wówczas, gdy przedsiębiorca świadczy konkretną usługę. Prowadzenie działalności gospodarczej polega zarówno na stworzeniu odpowiednich warunków do jej wykonywania, składaniu ofert, oczekiwaniu na zamówienie, jak i na faktycznym wykonywaniu zleconej pracy. Z uwagi na to, że wszystkie sporne okresy wnioskodawca uważa za przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej głównie z tej przyczyny, że w tym czasie nie wykonywał żadnych usług nie ma podstaw do podważenia stanowiska Sądu Okręgowego. Faktycznie nie występowały bowiem żadne przerwy w prowadzeniu działalności, a tym samym obowiązek ubezpieczenia nie mógł zostać uchylony.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu drugiej instancji w całości i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, względnie o uchylenie w całości zarówno wyroku sądu drugiej instancji, jak i wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do rozpoznania temu ostatniemu sądowi, bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu drugiej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie apelacji ubezpieczonego, zmianę wyroku sądu pierwszej instancji i uchylenie decyzji ZUS

Oddział w C. Inspektorat w W. z dnia 25 lutego 2003 r., względnie o orzeczenie, że w okresach objętych tą decyzją obowiązek ubezpieczenia społecznego nie istnieje.

Skarga kasacyjna została oparta na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie do sytuacji faktycznej, w której żadne czynności charakterystyczne dla prowadzenia działalności gospodarczej nie były wykonywane, bądź wręcz nie mogły być wykonywane z uwagi na niezdolność do pracy skarżącego.

Ponadto skarżący podniósł naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy w szczególności:

- art. 278 k.p.c. poprzez pominięcie części zarzutów ubezpieczonego zawartych w apelacji – zarzutu naruszenia art. 2 Konstytucji RP oraz zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że w sytuacji faktycznej objętej sporem istniała po stronie skarżącego gotowość do wykonywania działalności gospodarczej, podczas gdy materiał dowodowy nie pozwolił na stwierdzenie istnienia stanu gotowości do pracy i stanu tego nie zmieniła poważna choroba skarżącego połączona z pobytem w szpitalu, w wyniku której następnie przeszedł on na rentę i definitywnie zaprzestał wykonywania działalności gospodarczej,
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku zawierającego wewnętrzne sprzeczności oraz braki w postaci nieodniesienia się do części zarzutów skarżącego zawartych w apelacji (wymienionych powyżej), a więc nie spełniającego ustawowych wymogów.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został uzasadniony istnieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów, w tym Sadu Najwyższego, dotyczących wykładni i stosowania art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W szczególności nie ma w orzecznictwie jednolitego stanowiska przedmiocie tzw. „zawieszenia działalności gospodarczej” powodującego ustanie obowiązku ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego, a także w przedmiocie wpływu niezdolności do pracy wywołanej chorobą na obowiązek ubezpieczeń społecznych. Skarżący podkreślił, że w wyroku z dnia 30 listopada 2005 r. (I UK 95/05) Sąd Najwyższy zajął bardzo radykalne stanowisko i przyjął

brak wpływu faktycznych przerw działalności gospodarczej, nawet wywołanych chorobą, na uchylenie obowiązku ubezpieczeń. Z uzasadnienia można wyciągnąć wnioski, że obowiązek ubezpieczeń łączony jest z okresem aktualnego wpisu w ewidencji działalności gospodarczej. Takie stanowisko (co do zasady, jednak ze znaczącą modyfikacją) zajął Sąd Najwyższy w innych orzeczeniach, np. w wyroku z dnia 11 stycznia 2005 r. (I UK 105/04), w którym przyjął, że wykreślenie wpisu pozarolniczej działalności gospodarczej z ewidencji lub odnotowanie przerw w prowadzeniu powoduje - na stałe lub okresowo - ustanie obowiązku ubezpieczenia. Zgłoszenie faktycznego zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej tylko w ZUS może prowadzić do ustania obowiązku ubezpieczenia w przypadku rzeczywistego zaistnienia przerwy w prowadzeniu działalności, przy czym przerwa ta może być wywołana również chorobą powodującą niezdolność do pracy ubezpieczonego.

Z kolei w wyroku z dnia 16 maja 2006 r. (I UK 289/05) Sąd Najwyższy przyznał, że obowiązujące wówczas przepisy prawa posługiwały się sformułowaniami o zawieszeniu, wznowieniu i zaprzestaniu działalności gospodarczej, a decydujące znaczenie w przypadku braku zawiadomienia organu ewidencyjnego o fakcie zawieszenia działalności gospodarczej ma okoliczność, czy rzeczywiście działalność nie była w tym okresie wykonywana i czy istniała gotowość do prowadzenia tej działalności. Skarżący podkreślił jednak, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy nie zachodził stan niezdolności do pracy skarżącego wywołany chorobą, wobec czego Sąd Najwyższy w wyroku tym nie odniósł się konkretnie do takiej sytuacji, która ma miejsce w stanie faktycznym aktualnej sprawy.

Ponadto skarżący zwrócił uwagę na fakt, że orzeczenia Sądu Najwyższego rozróżniają pojęcia podlegania ubezpieczeniom społecznym i zwolnienia od opłacania składek, które zdaniem sądu nie są tożsame i między którymi nie istnieją proste zależności.

Zdaniem skarżącego przedstawione powyżej rozbieżne oceny dotyczące obowiązku ubezpieczeń społecznych osób prowadzących działalność gospodarczą regulowanego przez art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych prezentowane przez sądy w okresie faktycznych przerw

w prowadzeniu tej działalności, w tym również w okresie niezdolności tych osób do pracy wskutek choroby uzasadniają wniosek o przyjęcie wniesionej skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W ocenie skarżącego przedstawiony wyżej problem interpretacyjny, w szczególności dotyczący wpływu niezdolności do pracy wywołanej chorobą na obowiązek ubezpieczeń, stanowi istotne zagadnienie prawne wymagające jednoznacznego rozstrzygnięcia, skoro kwestia ta budzi wątpliwości przejawiające się choćby w ten sposób, że Sąd Apelacyjny powołał się przy takim stanie faktycznym na orzeczenia Sądu Najwyższego wydane przy znacząco odmiennych okolicznościach (brak wykazania niezdolności do pracy w okresie przerw w działalności) w żaden sposób nie odnosząc się do tych różnic w uzasadnieniu i w ten sposób pomijając problem, który ma ogromne znaczenie dla oceny sytuacji prawnej osób prowadzących działalność gospodarczą - niejednoznacznie uregulowanej przepisami prawa niejednolicie stosowanych, co również uzasadnia przyjęcie skargi do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw.

Zasadniczym problemem było rozstrzygnięcie, czy dokonywane przez skarżącego okresy tzw. „zawieszenia” działalności gospodarczej powinny skutkować brakiem obowiązku uiszczania obowiązkowych składek ubezpieczeniowych. Skarżący w okresach wymienionych w decyzji organu rentowego informował o zawieszeniu działalności swojej działalności ZUS oraz Urząd Skarbowy. Zgodnie z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania tej działalności do dnia zaprzestania jej wykonywania. Określenie czasowych granic podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu ma charakter formalny. Wyznacza je bowiem rozpoczęcie i zaprzestanie wykonywania działalności gospodarczej. Działalność gospodarczą można podjąć po uzyskaniu wpisu do rejestru przedsiębiorców. W stanie prawnym przed 1 stycznia 2004 r. na podstawie art. 7 ustawy – Prawo

działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178, ze zm.), na przedsiębiorcy ciąży również obowiązek (art. 88d ustawy) zgłaszania organowi ewidencyjnemu zmian stanu faktycznego i prawnego odnoszącego się do niego samego i wykonywanej działalności gospodarczej powstałych po dniu dokonania wpisu do ewidencji. Wynika z tego, że okresowe zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej powinno być zgłoszone i wpisane do ewidencji. Zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej skutkuje wykreśleniem jej z rejestru (art. 88e ust. 1 pkt 1 ustawy). Można więc stwierdzić, że ustanie obowiązku ubezpieczenia społecznego powinno być poprzedzone wykreśleniem działalności z rejestru lub odnotowaniem w ewidencji okresowej przerwy jej wykonywania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2006 r., I UK 289/05). Można zatem przyjąć, że zaprzestanie wykonywania działalności gospodarczej może być jedynie okresowe i powodować ustanie obowiązku ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, OSNP 2005, nr 13, poz. 198). W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził też, że okresy niewykonywania działalności gospodarczej z powodu niezdolności do pracy nie uzasadniają wyłączenia z obowiązkowego ubezpieczenia, mogąc jedynie stanowić dla osób objętych dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, podstawę pobierania zasiłku chorobowego.

W sprawie nie było sporne, że wnioskodawca nie zgłaszał przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej organowi ewidencyjnemu. Zdaniem Sądów obu instancji okresy zgłoszonych przerw nie kwalifikowały się jako okresy wyłączające obowiązek ubezpieczenia, gdyż wnioskodawca był w gotowości do wykonywania usług. Bowiem po każdym okresie zawieszenia wykonywane były przez kilka dni (3 do 7) usługi, po czym następowało kolejne zawieszenie działalności gospodarczej. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny przyjął, że sporne okresy przerw nie stanowiły okresów zaprzestania działalności, w rozumieniu art. 13 pkt 4 ustawy systemowej.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że możliwe jest okresowe ustanie obowiązku opłacania obowiązkowych składek ubezpieczeniowych, pomimo niewykreślenia działalności z ewidencji. Osoba, która twierdzi iż pomimo niewykreślenia działalności z ewidencji nie prowadziła jej winna udowodnić tę

okoliczność. Przerwa ta musi mieć charakter obiektywny i rzeczywisty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 297/07).

Sąd drugiej instancji uznał, że w okolicznościach faktycznych sprawy nie doszło do faktycznego zaprzestania działalności gospodarczej. Nie można na tej podstawie uznać, że Sąd ten dokonał błędnej wykładni i niewłaściwie zastosował przepis art. 13 pkt 4 ustawy systemowej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że choroba może stanowić przyczynę przerwy w wykonywaniu działalności gospodarczej. Należy jednak pamiętać, że nie wynika z tego, iż każda choroba niezależnie od okoliczności faktycznych i okresu jej trwania zawsze musi stanowić przerwę skutkującą wyłączeniem obowiązku ubezpieczenia. Działalność gospodarcza ze swej istoty jest prowadzona w sposób ciągły i zorganizowany. Nie można wobec powyższego twierdzić, że jest ona wykonywana jedynie w przypadku świadczenia (wykonywania) konkretnej usługi przez przedsiębiorcę. Oznacza to zatem, że z reguły okres niewykonywania prac czy usług nie będzie stanowił okresu zaprzestania wykonywania działalności gospodarczej. Tak więc nie można uznać, jak wywodzi skarżący, że w spornych okresach doszło do zaprzestania wykonywania działalności gospodarczej jedynie z powodu niewykonywania żadnych usług. Ponadto nie można przyjąć, że w okolicznościach faktycznych sprawy dochodziło do rzeczywistego zaprzestania działalności gospodarczej. Świadczy o tym (bezsparnie) to, że po okresach zgłaszanych przerw świadczone były usługi budowlane.

Można zatem przyjąć, iż ubezpieczony może wszelkimi środkami dowodowymi wykazać, że na trwale zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08). Domniemanie faktyczne o prowadzeniu działalności gospodarczej, wynikające z niewykreślenia jej z ewidencji, może być obalone w sytuacjach wyjątkowych. Możliwe jest jednak także okresowe uchylenie obowiązku ubezpieczenia (por. wyroki Sądu najwyższego z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN 392/97czy z dnia 3 sierpnia 2000 r., II UKN 659/99).

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy należało uznać, że Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 13 pkt 4 ustawy systemowej ani wskazanych

przepisów prawa procesowego. Stan faktyczny nie budził bowiem wątpliwości. Poprawne było ustalenie, że pomimo okresów niezdolności do pracy wywołanych chorobą nie doszło do rzeczywistego, trwałego i faktycznego zaprzestania wykonywania działalności gospodarczej przez skarżącego. Z tego powodu nie doszło więc, w tych okresach, do uchylecia obowiązku ubezpieczenia. Dopuszczalność takiego ustalenia potwierdza także stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w orzeczeniu I UK 289/05. W wyroku tym stwierdzono bowiem, że faktyczne niewykonywanie działalności w okresie oczekiwania na kolejne zamówienia lub w czasie ich poszukiwania nie jest przerwą w prowadzeniu działalności gospodarczej równoznaczną z okresowym zaprzestaniem jej wykonywania i nie powoduje ustania przymusu ubezpieczenia.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.